

Poranek rozwijał się w bladą magnolię świtu, równie delikatną jak akwarele, równie efemeryczną jak słowa. Słowa podarte na wietrze niby origami kwiatów magnolii. Słowa rozlane barwną akwarelą na papierze życia. Imperia słów, dorównujące potęgą kwiatom magnolii. Wyrosłe bez poparcia czynów, niczym magnolie na bezlistnym drzewie. Nienawykłe do zmian jak akwarela zepsuta jednym nieuważnym ruchem.

Jedynie schwyte długopisem wydawały się inne, bardziej posłuszne, zastraszone groźbą skreślenia. Były też mniej napuszone, nawet te, które przywykły do pompatyzmu. Bezbronne wobec bieli kartki, wreszcie czuły swoją słabość. Nie potrafiły uczynić tego, do czego je stworzono. Nie potrafiły się wysłowić. Nie potrafiły opisać. Nie potrafiły nazwać. Były puste. Niczego nie ukrywały. Obdarte z akcentu, tonu, pauz i mimiki popadły w niemoc. Każdy lęk sprowadzał się do ciągu szlaczków, podatnych na wszelkie fizyczne czynniki. Każda radość mogła natychmiast spłonąć, obracając się w popiół. Gniew, który tak łatwo przyszłoby rozszarpać na strzępy. Smutek, możliwy do utopienia jedną łzą.

Słowa – wielkie, małe, dobre, złe, miłe, wredne, proszące, przepraszające, dziękujące – wszystkie były takie same. Identyczne niby kwiaty magnolii. Płynn timerchodziły w zdania, później w akapity, tworząc zgraną stylistycznie całość na podobieństwo barw w akwareli.

Zaczynały współpracować. Z początku nieco ambiwalentne, pod kolejnymi ciosami długopisu nabierały jasności. Najbardziej odporne wykreślano okrutnymi hekatombami linijek. Inne pojawiały się więcej niż raz, ci szczęśliwi wybrańcy autorów. Niektóre zamieniono miejscami. Te otwierające zdania, przerzucono na koniec i vice versa. Niekiedy nie umiały się odnaleźć po zmianie, co zwykle skutkowało szybkim, poziomym ruchem, na zawsze wymazującym ich sens. Niewielką część pozostawiono w spokoju.

Potem wyrzucono całość do szuflady. Uwięzione, bez światła i oczu, słowa zgniły jak wszystko. Jak zwiędłe kwiaty magnolii, kruszące się w palcach. Jak akwarela wyblakła upałem.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Somebody, dodano 03.05.2017 12:43

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.